

Agnieszka Olczak*

ROZWÓJ KREATYWNOŚCI WYZWANIEM XXI WIEKU A RZECZYWISTOŚĆ SZKOŁY

Żyjemy w czasach na swój sposób szczególnych, trudnych i wymagających. Ich szczególność tkwi w przypisanej im dynamice, niemal nieograniczonych możliwościach rozwoju, kontaktów międzyludzkich, bezkresnym dostępie do informacji i błyskawicznej komunikacji. Trudność wynika z szybko następujących zmian oraz pojawiających się coraz to nowych zagrożeń, które generowane są przez postęp i pokusy nieetycznego korzystania z możliwości, które z sobą niesie. Są to w końcu także czasy wymagające, bowiem sprawne w nich funkcjonowanie rodzi potrzebę, czy wręcz konieczność, nieustannego uczenia się, weryfikowania własnej wiedzy i dostępnych informacji, rozwijania zdolności dokonywania krytycznych ocen, analizowania, wnioskowania.

W tak złożonej rzeczywistości doskonale radzą sobie tylko nieliczni, znaczna część ludzi funkcjonuje mniej sprawnie, z większymi bądź mniejszymi trudnościami. Wiele osób czuje zagubienie, niepewność, strach wobec szybko zmieniającej się codzienności, pełnej relatywizmu, sprzeczności, rosnących wymagań, indywidualizacji i rywalizacji. Zmienia się społeczeństwo, zmienia się rynek pracy i wymagania zawodowe, które stawiane są przed pracownikami, a jednocześnie mamy świadomość, że rozwój kraju, sprawne funkcjonowanie państwa zależne są od kondycji całego społeczeństwa i oparte na wykształceniu i potencjale poszczególnych obywateli. Przyjmując tę perspektywę, można za Ireną Pufal-Struzik zauważyć, że potrzebne jest, by obywatele byli twórczy i wrażliwi, aby mogli aktywnie uczestniczyć w życiu społecznym, kulturalnym i gospodarczym oraz potrafili szybko reagować na

* **Agnieszka Olczak** – doktor nauk humanistycznych w dyscyplinie pedagogika, Uniwersytet Zielonogórski; zainteresowania naukowe: edukacja przedszkolna i wczesnoszkolna, społeczne funkcjonowanie dzieci w grupie rówieśniczej, umowa społeczna z dzieckiem jako metoda wychowania, demokratyzacja edukacji; ORCID: <https://orcid.org/0000-0002-4081-8216>; e-mail: a.olczak@ipp.uz.zgora.pl

zmiany (Pufal-Struzik 2018, s. 87). Również rynek pracy i „otoczenie organizacji zmienia się na tyle dynamicznie, że nie sposób nie docenić w dzisiejszych czasach potęgi tkwiącej w potencjale ludzkim. Konieczność budowania przewagi konkurencyjnej i ciągłego rozwoju wymusza na organizacjach generowanie coraz to nowych pomysłów. Istnieje ogromne zapotrzebowanie na innowacyjność, wynikające z chęci wyróżnienia się spośród już istniejących firm i produktów. Stworzenie czegoś ciekawego i oryginalnego leży u podstaw rozwoju i z tych właśnie powodów kapitał ludzki jest zdecydowanie największym bogactwem współczesnych przedsiębiorstw” (Samuel-Idzikowska 2017, s. 45). Świadomość tego zapotrzebowania rodzi liczne pytania i oczekiwania, między innymi: Jak optymalnie wspierać rozwój człowieka/obywatela, by sprawnie, skutecznie funkcjonował w złożonych cywilizacyjnie czasach? Jak rozwijać kreatywny potencjał jednostki? Jakie zadania ma w tym względzie do odegrania szkoła i czy jest w stanie je wypełnić? W niniejszym opracowaniu zapewne nie sposób odpowiedzieć wyczerpująco na postawione powyżej pytania, ale podjęta zostanie próba refleksji i analiza wskazanej problematyki, połączona z poszukiwaniem kierunków zmian.

Kreatywność – podstawowe wyjaśnienia

Rozpocznijmy jednak od analizy kluczowego pojęcia, jakim jest *kreatywność*, a które nie jest definiowane jednoznacznie. Bywa utożsamiane z pojęciem twórczości (por. Sajdak 2008), wyjaśniane jako „proces generowania oryginalnych pomysłów, które mają wartość” (Robinson, Aronica 2015, s. 155), bądź celowo różnicowane i definiowane odmiennie wobec zagadnienia twórczości czy innowacyjności. I. Pufal-Struzik zauważa, że kreatywność to „złożona i ogólna właściwość, określająca szanse i prawdopodobieństwo angażowania się przez podmiot (teraz bądź w przyszłości) w twórczą aktywność i odniesienia w niej sukcesu” (Pufal-Struzik 2018, s. 87). Autorka wskazuje też, że „kreatywność jest osobowościowym potencjałem większości ludzi, stanowiącym podstawę do osiągnięć znaczących (...). Kreatywność może być traktowana jako wyjściowy, elementarny poziom twórczości, charakterystyczny dla większości zdrowych ludzi” (tamże, s. 87). Wyraźnie różnicę między pojęciami: kreatywność i twórczość nakreślił Krzysztof Schmidt wyjaśniając, że „twórczość to działalność przynosząca wytwory (dzieła sztuki, wynalazki, sposoby postrzegania świata, metody działania itp.) cechujące się nowością i mające pewną wartość (estetyczną, użytkową, etyczną, poznawczą i inną), przynajmniej dla samego potencjału tworzącego” (Schmidt 2017, s. 12). Natomiast kreatywność postrzegana jest jako „osobowy (personalistyczny) wymiar twórczości, będący złożoną syntezą cech poznawczych, emocjonalnych, motywacyjnych oraz zdolności praktycznych

jednostki” (tamże, s. 12). Dalej Autor wyjaśnia, że „kreatywny jest człowiek, a nie jakiś wytwór jego twórczości. Kreatywność to nazwa postawy twórczej, w której myślenie twórcze, motywacja protwórcza oraz działania innowacyjne i zaradność znajdują się w harmonijnej równowadze” (tamże, s. 12). Z tych wyjaśnień wyłaniają się cechy osoby uznawanej za kreatywną.

Do kluczowych umiejętności i cech, sprzyjających rozwojowi kreatywności, zaliczyć należy między innymi *plastyczność* – charakteryzującą się tendencją do zagłębiania się i angażowania w nowatorskie idee, obiekty i scenariusze, a takie cechy jak otwartość na doświadczenie, wysoki poziom energii oraz zdolność do inspiracji tworzą fundament dla pędu do eksploracji (Kaufman, Gregoire 2018, s. 22-23). Kolejną jest *dywergencja* oznaczająca „nonkonformistyczne podejście oraz niezależne myślenie, i wiąże się z impulsywnością oraz słabszą spolegliwością i sumiennością” (tamże, s. 23). Kolejną umiejętnością, jest *konwergencja*, która bywa negowana w dyskusji o kreatywności, bowiem polaryzuje się z dywergencją, tymczasem jest zdolnością do dostosowania się, do ciężkiej pracy, do realizacji własnych pomysłów, składa się na nią wysoki poziom sumienności, precyzji, a także wytrwałości w realizacji własnych idei, pomysłów (tamże, s. 23), pozwala na ich urzeczywistnianie, doprowadzanie do skutku itd.

Do repertuaru cech osobowościowych jednostki kreatywnej można jednak zaliczyć znacznie szerszą listę, na którą składają się m.in.: otwartość, dociekliwość, wrażliwość, sprzeczność wewnętrzną, nonkonformizm, wysoką motywację wewnętrzną, tolerancyjność, skłonność do ryzyka, odwagę, pozytywny stosunek do siebie, poczucie wartości, odpowiedzialność, dojrzałość emocjonalną, plastyczność, szerokie, choć wybiórcze zainteresowania (Kosieradzka i in. 2013; przywołuję za Samuel-Idzikowską 2017, s. 46). Interesującą charakterystyki osoby kreatywnej dokonał Matthias Nollke wskazując, że człowiek taki:

- potrafi dostrzegać i nazywać problemy, badać nowe możliwości, wychodząc poza schematy myślowe;
- jest elastyczny, potrafi rozważać wiele możliwości, ma wszechstronne wykształcenie;
- myśli dywergentnie, potrafi odkrywać poboczne aspekty problemu, jest oryginalny;
- wykazuje wysoką motywację do pracy, czerpie z niej przyjemność;
- posiada duże doświadczenie i umiejętności, własny *know how*;
- nie zadowala się pierwszym możliwym rozwiązaniem, ma dużo energii i jest odporny na stres;

- potrafi oceniać fakty pod kątem rozpoznawania nośnych rozwiązań, wydobywania obiecujących pomysłów, potrafi krytycznie spojrzeć na mankamenty (Nollke 2008, s. 17-18; por. Samuel-Idzikowska 2017, s. 46-47).

W niniejszym opracowaniu przyjęto definicję kreatywności rozumianej jako osobowościowy potencjał większości ludzi stanowiący bazę do ich znaczących osiągnięć, wskazując, że stanowi ona punkt wyjściowy dla twórczości człowieka, dostępny większości zdrowych osób (Pufal-Struzik 2018, s. 87). W związku ze stałą potrzebą rozwoju współczesnego człowieka, aktualizowania przez niego własnej wiedzy i kompetencji, to na edukacji szkolnej spoczywa ogromna odpowiedzialność, także w zakresie rozwijania kreatywnego potencjału człowieka. Warto zatem przyjrzeć się szeroko rozumianej szkole i temu, czy i jak pomaga rozwijać kompetencje uczących się.

Odpowiedź szkoły na cywilizacyjne zapotrzebowanie na kreatywność

Edukacja to w swej istocie polega na wspieraniu dziecka w jego rozwoju (por. Waloszek 1998). Owo wsparcie rozwoju możliwe jest poprzez tworzenie potencjalnie najlepszych warunków, formułowanie celów rozwojowych i umiejętne korzystanie z metod, środków dydaktycznych, czy form pracy, które pozwolą te cechy urzeczywistnić – to wyzwania stojące przed szkołą, a ściślej przed każdym z nauczycieli, bo to na ich zajęciach, lekcjach dzieje się to, co dla rozwoju dziecka jest najbardziej kluczowe. To w toku interakcji z konkretnym nauczycielem, poprzez konkretnej jakości prowadzoną komunikację, poprzez podejście do dziecka (do jego potrzeb, pytań, oczekiwań, wątpliwości, problemów, trudności itd.), poprzez rodzaj zajęć i samych zadań, które nauczyciel proponuje uczniowi – następuje rozwojowa zmiana.

To, że owa rozwojowa zmiana następuje nie budzi wątpliwości. Pytanie tylko, w jakim przebiega kierunku, jakie daje efekty, do rozwoju jakich kompetencji się przyczynia? Nie chcę kategorycznie i jednoznacznie stwierdzić, że szkoła nie jest w stanie sprostać współczesnym wyzwaniom, choć i takie głosy wcale nie są rzadkością. Unikam generalizacji, bowiem znane są przykłady nauczycieli i szkół, które bronią się przed schematami, szukają nowoczesnej tożsamości i wizji. Niestety w kontekście podejścia do dzieci i młodzieży, unowocześnienia programów nauczania i metod pracy, wpisania się w cywilizacyjno-społeczne potrzeby współczesnego społeczeństwa, polska szkoła nie odrobiła lekcji, zatrzymała się na etapie sprzed wielu lat (w ostatnich nawet cofnęła o kolejne) i systematycznie, powoli, następuje upadek jej znaczenia i wpływu na życie współczesnych ludzi. Świadczy o tym zainteresowanie edukacją pozainstytucjonalną, spadek znaczenia wy-

kształcenia wyższego i wskazywanie, że odpowiednie kursy pozwolą zdobyć potrzebną wiedzę i umiejętności w krótszym czasie i w bardziej przystępnej, praktycznej formie. Do tego dochodzi stale obniżający się prestiż zawodu nauczyciela i upadek jego autorytetu, co sprawia, że przestaje on być dla uczniów źródłem wiedzy, mistrzem czy przewodnikiem, który tracąc motywację do własnej pracy staje się często jedynie „realizatorem” programu nauczania. Coraz bardziej ujawnia się „paląca” potrzeba zmian w edukacji, w podejściu do całego procesu, weryfikacja celów i zakładanych efektów oraz zupełnej zmiany roli nauczyciela i organizacji samego procesu nauczania – uczenia się.

Wiemy, że osoby kreatywne są obecnie poszukiwane na rynku pracy, skuteczniej radzą sobie w życiu, lepiej odnajdują się w nowych sytuacjach. Czy wobec pojawiających się problemów, powinniśmy zatem dążyć do rozwijania kreatywności uczniów, by mogli lepiej radzić sobie w różnych sferach życia i w różnych jego fazach. Jaka jest odpowiedź szkoły?

Powyżej wskazano wiele istotnych cech osoby uznawanej za kreatywną. Zestawmy zatem najważniejsze z nich z działaniami szkoły – por. Tabela 1 – i spróbujmy dokonać bodaj ogólnego ich porównania.

Tabela 1

Cechy osoby kreatywnej a działania szkoły i rozwijane przez nią kompetencje

Cechy osoby kreatywnej	Odpowiedź szkoły
plastyczność, elastyczność, otwartość	dominuje uczenie schematów działania, nauka rozwiązywania zadań metodą algorytmiczną, trening w rozwiązywaniu testów tak, by wpisać się w klucz i udzielić oczekiwanych odpowiedzi; rozwijane kompetencje – odtwórczość, schematyzm działania
dywergencja, non-konformizm	dominuje narzucanie metod, możliwych dróg rozwiązań, często nawet prace plastyczne (już w przedszkolu) wykonuje się według wzoru prezentowanego przez nauczyciela, premiowanie działań sprzyjających podporządkowaniu; rozwijanie postawy konformistycznej, posłuszeństwa
konwergencja, wytrwałość w dążeniu do celu	w tym zakresie szkoła uczy skrupulatności, konsekwentnego wiązania się z narzucanych zadań, wypełniania obowiązków z dużą starannością, co jest szczególnie cenione przez nauczycieli
wysoka motywacja wewnętrzna	raczej dominuje motywacja zewnętrzna, szkoła wymusza na uczniach realizację różnych zadań czy wypełniania poleceń przez starannie zaplanowany system kar i nagród – w postaci ocen, punktów, uwag

skłonność do ryzyka, odwaga	szkoła inspiruje do udziału w różnych przedsięwzięciach, projektach, konkursach, ale raczej nie promuje odwagi w głoszeniu swojego zdania, kontestowania, obrony swojego stanowiska, a ukryty program szkoły wyzwała skłonność do ryzyka, uruchamiając mechanizmy przetrwania w postaci ściągania, odpisywania, podpowiadania – by uniknąć porażki, złej oceny, kary
pozytywny stosunek do siebie, poczucie własnej wartości, samoakceptacja, wysoka samoocena	tu możemy szkole dużo zarzucić, bowiem częściej obniża u uczniów wiarę w siebie i ich samoocenę, a nauczycielskie komentarze, uwagi, oceny niestety częściej są źródłem obniżania poczucia własnej wartości uczniów; koncentracja nauczycieli na brakach uczniów, obserwowanych trudnościach, zamiast na potencjale i możliwościach rozwojowych sprzyja obniżaniu samooceny uczniów
odpowiedzialność	niestety często uczniowie uczą się tylko dla ocen, by spełnić oczekiwania nauczycieli, rodziców, a nie w poczuciu znaczenia edukacji dla własnego wzrostu, szkoła nie sprzyja dostatecznie mocno budowaniu poczucia odpowiedzialności uczniów za ich własną edukację, bowiem nie ukazuje, w jaki sposób może przyczynić się do poprawy ich życia, do rozwoju osobistego, do osiągnięcia osobistych celów
dojrzałość emocjonalna, odporność na stres	szkoła, z jej organizacją pracy, systemem oczekiwań i wymagań operuje na wysokim poziomie stresu uczniów, bywa, że przekraczany jest poziom bezpieczny dla rozwoju dziecka i choć dzięki trudnym szkolnym sytuacjom, dzięki rosnącym oczekiwaniom, uczniowie nabywają pewnej zdolności radzenia sobie w sytuacjach trudnych emocjonalnie, pozostaje pytanie, czy tak to powinno wyglądać i jakie przyniesie skutki w dłuższej perspektywie?
szerokie zainteresowania, ciekawość świata	zapewne w pewnym stopniu szkoła oferuje uczniom różne możliwości rozwoju zainteresowań – choćby w postaci zajęć dodatkowych, ale gdy przyjrzymy się codziennej pracy to brakuje indywidualizacji, włączania zainteresowań uczniów, ich pytań, pomysłów w proces kształcenia; pewne działania są widoczne w pracy niektórych nauczycieli, ale niestety mają one charakter wyspowy, incydentalny
krytycyzm, wychodzenie poza schematy myślowe	to obszar, w którym szkoła ma słabe efekty, w ostatnich latach podnosi się potrzebę uczenia krytycznego myślenia, działania twórczego, nieschematycznego, ale raczej obserwujemy działania wręcz przeciwne
wyobraźnia	szkoła pomaga rozwijać wyobraźnię uczniów – zwłaszcza na niższych etapach – w przedszkolu, w klasach I-III, później ogranicza się to do zajęć plastycznych, na innych są to działania sporadyczne (np. pisanie twórczych opowiadań, udział w interdyscyplinarnych projektach), szerzej jednak dostrzegane są działania odtwórcze, zgodne z narzucanymi wzorami, schematami, wytycznymi nauczyciela.

Źródło: opracowanie własne.

Powyższe zestawienie nie wyczerpuje problemu. Stanowi raczej sygnałne ukazanie, w jaki sposób zderza się zapotrzebowanie na kreatywność ze szkolną codziennością, ze szkołą jako instytucją, która dość często zdaje się być „ślepa” na zmieniające się oczekiwania społeczne, potrzeby rynku pracy, czy indywidualny interes jednostki. Niestety należy wskazać, że szkoła jako instytucja nie tylko nie odpowiada w pożądanym sposobie na zapotrzebowanie na rozwój kreatywności uczniów, to dodatkowo przyczynia się do tłumienia tych umiejętności, z którymi dziecko wkracza w świat edukacji instytucjonalnej. Olga Samuel-Idzikowska przytacza badania porównujące zdolności kreatywne wśród różnych grup wiekowych, z których wynika, że każdy rodzi się z twórczymi zdolnościami, które w dziwny sposób znikają w procesie dorastania. Goble podał, że w grupie dzieci 5-letnich za jednostki twórcze można było uznać aż 90% badanych, w grupie 7-letnich już tylko 10%, a w grupie osób dorosłych (w wieku 43-45 lat) zaledwie 2% (Goble 1972; cyt. za Samuel-Idzikowską 2017, s. 49). Warto też zauważyć badania Edyty Gruszczyk-Kolczyńskiej, odnoszące się do trwonienia potencjału dzieci, ze szczególnym akcentem na zdolności matematyczne, według których „w grupie 5-latków co piąte dziecko jest wybitnie uzdolnione, w grupie 6-latków co czwarte dziecko wykazuje się wysokimi zdolnościami matematycznymi. W grupie pierwszoklasistów wybitne uzdolnienia wykazywał tylko co ósmy uczeń. Miało to miejsce już po ośmiu miesiącach nauki w szkole. Okazało się też, że dzieci szkolne są mniej twórcze, mniej odważne i wykazywały się mniejszym poczuciem sensu” (Gruszczyk-Kolczyńska 2013). Interesujące, z perspektywy podjętego tematu, są także badania Ireny Pufal-Struzik, które przeprowadzono na grupie studentów, w których badano poziom dyspozycji twórczych charakteryzujących tę grupę. Uzyskane wyniki są bardzo niepokojące, bowiem badania pokazały, że aż połowa studentów „prezentuje wysoki poziom konformizmu, charakteryzujący ludzi o postawie zachowawczej (obronnej), którzy są silnie zharmonizowani ze środowiskiem społeczno-kulturowym, czują się bezpiecznie, kiedy postępują stereotypowo i nie pragną niczego zmieniać, aby nie burzyć istniejącego porządku w jakimś obszarze rzeczywistości (...). Jedyne co trzeci badany student ma wysoki poziom zachowań heurystycznych. W tej grupie są młodzi ludzie zdolni do samodzielnego obserwowania i interpretowania rzeczywistości, myślenia dywergencyjnego (...), elastyczni intelektualnie (...) i aktywni poznawczo. Ponadto dysponują oni wytwórczą wyobraźnią, uczą się rekonstruktywnie, są samodzielni i twórczy w myśleniu” (Pufal-Struzik 2018, s. 94).

Przyczyn niskiego poziomu kreatywności uczniów na różnych poziomach kształcenia, badacze dopatrują się właśnie w jakości edukacji, w sposobach jej organizacji, doborze metod i form pracy. E. Gruszczyk-Kolczyńska

zauważa, że „szkoła jest zbudowana na założeniach, że wszystkie dzieci w tej samej grupie wiekowej mają podobne możliwości rozwojowe” (Gruszczyk-Kolczyńska 2013). To powoduje ujednoczenie metod pracy, poziom trudności zadań, brak zróżnicowania i indywidualizacji. Wynika to z działań podejmowanych przez szkołę w sposób rutynowy, zgodny z „przyzwyczajeniami”, powielaniem funkcjonujących od lat schematów, bez refleksji do jakich efektów one prowadzą. Dodatkowo sami nauczyciele nie lubią zmian, obawiają się ich, bo to burzy ich poczucie bezpieczeństwa, przyzwyczajenia i rodzi dyskomfort pracy w nowej sytuacji, jeszcze niewystarczająco rozpoznanej, opanowanej. „Czasami ciężko jest nauczycielowi oderwać się od wcześniej wyuczonych wzorów, gdyż one zapewniają pewne bezpieczeństwo i akceptację otoczenia. Pragnąc odejść od określonego stereotypu, musi mieć odwagę ponieść ryzyko i rozpocząć inaczej swoją działalność dydaktyczno-wychowawczą” (Kabat 2009, s. 53). Nawet te, dość ogólne, analizy wskazują na potrzebę zastanowienia się nad kierunkami potencjalnych zmian w obszarze edukacji, by marginalizować działania hamujące potencjalne możliwości dzieci, ich kreatywność, otwartość, a wspierać rozwój działań instytucji edukacyjnych nastawionych na optymalizację rozwoju człowieka w różnych fazach jego życia i kształcenia.

Kierunki zmian w edukacji – poszukiwania i możliwości

Przeprowadzenie zmiany i doprowadzenie do tego, by była trwała, jest zadaniem wysoce skomplikowanym, odpowiedzialnym i czasochłonnym. Potrzebne jest jednak myślenie o niej w sposób wielozakresowy i włączenie w ten proces możliwie różnych podmiotów. W przypadku edukacji potrzebna jest odpowiedzialna, rzetelna i merytoryczna współpraca władz oświatowych, organów prowadzących instytucje edukacyjne, środowisk naukowych i eksperckich, dyrektorów, nauczycieli, rodziców i uczniów. Tylko pełna, ponadpolityczna kooperacja może rodzić szanse na dokonanie autentycznego zwrotu, zmiany kierunku działań. Warto w tym miejscu wskazać zarys pól odpowiedzialności poszczególnych grup odpowiedzialnych za dynamikę i skuteczność przeprowadzanych zmian.

- Zadaniem władz oświatowych, MEN – jest projektowanie i przeprowadzanie reform oświatowych, tworzenie odpowiednich regulacji prawnych, rozporządzeń, wytycznych do realizacji, formułowanie i wskazywanie priorytetów edukacyjnych na każdy rok szkolny, przygotowanie podstaw programowych dla poszczególnych etapów;
- Organy prowadzące, Urzędy Miast i Gmin – finansowanie instytucji edukacyjnych, wsparcie w rozwoju zawodowym nauczycieli poprzez

dofinansowanie możliwości doskonalenia zawodowego, udział w wyborze dyrektorów instytucji edukacyjnych – przeprowadzanie postępowań konkursowych;

- Środowiska naukowe, eksperckie – badania, analizy, wsparcie merytoryczne i koncepcyjne, udział w doskonaleniu kadry pedagogicznej, oferowanie możliwości wsparcia dla uczniów w postaci programów, projektów, warsztatów z udziałem zewnętrznych ekspertów, specjalistów;
- Dyrektor – organizować pracę szkoły, tworzenie bezpiecznej przestrzeni dla poszukujących, twórczych nauczycieli, inspirowanie zmian, organizowanie wewnątrzszkolnego doskonalenia nauczycieli, dzielenie się wiedzą i doświadczeniem, wspieranie kadry;
- Nauczyciele – doskonalenie własnego warsztatu pracy, stałe uzupełnianie i aktualizowanie wiedzy, poszukiwanie nowych, atrakcyjnych i skutecznych metod pracy, budowanie relacji, więzi, przyjmowanie roli lidera i inspirowanie uczniów do podejmowania wyzwań, wyzwianie ich wewnętrznej motywacji, nastawienie na proces uczenia się uczniów, a nie jedynie na wyniki;
- Rodzice – aktywnie włączani w proces planowania działań, dzielenia się swoją wiedzą i doświadczeniem;
- Uczniowie – współdecydowanie w procesie kształcenia, uczenie się odpowiedzialności za własną edukację poprzez autentyczny wpływ na jej kształt i adekwatność do potrzeb poszczególnych uczniów.

Przekonanie o potrzebie dokonania zmian, podjęcie odpowiednich działań oraz współpraca ze sprzymierzeńcami może przekładać się na skuteczność i trwałość dokonywanych modyfikacji czy reform. Jednocześnie warto zwrócić uwagę na elementy procesu kształcenia, które może każdy nauczyciel zmienić niemal natychmiast, potrzebuje tylko świadomości, że taka zmiana jest potrzebna i chęci jej dokonania. Należą do nich m.in.:

- podejście do badania kompetencji/umiejętności dzieci, dokonywania diagnozy, która ma stać się punktem wyjścia do indywidualizacji pracy, modyfikacji programów, inspirowania dzieci i grup do określonych wyzwań edukacyjnych;
- podejście do prac, pomysłów, wytworów dzieci (także w zakresie kreatywności czy działań twórczych), musimy bowiem zmierzyć się z różnymi poglądami, stanowiskami (także naukowymi) dotyczącymi możliwości i jakości dziecięcych wytworów. Jak analizuje Marzenna Magda-Adamowicz, z jednej strony mamy wielu psychologów, którzy

wskazują, że twórczość dziecięca nie ma charakteru nowości, oryginalności, a to co tworzą dzieci nie jest też wartościowe, zatem nie spełnia to kryterium twórczości (oczywiście poza nielicznymi przypadkami dzieci wybitnych), zaś z drugiej strony wśród pedagogów i części psychologów odnaleźć można zwolenników opinii, że dzieci nie tylko są kreatywne, to w dodatku często dużo bardziej niż dorośli (Magda-Adamowicz 2013, s. 30);

- podejście do znaczenia edukacji – czy będziemy uczyć myśleć samodzielnie, czy odtwarzać myśli innych? Edukacja powinna być impulsem, inspiracją do myślenia, do poszukiwania, powinna być nastawiona na proces, a nie na ściśle określony czy oczekiwany wynik;
- podejście do organizacji kształcenia – od powielania schematów do poszukiwania nowoczesnych, twórczych metod pracy. Warto przytoczyć postawione już pytanie o kierunek, w jakim prowadzi uczniów edukacja: „Czy chcemy przygotować młodych Polaków do roli kreatywnych, myślących innowacyjnie twórców, czy raczej będziemy wspierać naukę po śladzie i nagradzać tych, którzy potrafią powielać cudze schematy? Czy celem jest wychowanie ludzi umiejących wyrażać własne czy cudze myśli?” (Żylińska 2013, s. 7; cyt. za Samuel-Idzikowską 2017, s. 49). W związku z tym postuluje się zmianę dotychczasowego systemu edukacji, przebudowę i zastąpienie go edukacją opartą na rozwijaniu kreatywności i samodzielnego myślenia (Samuel-Idzikowska 2017, s. 49). Przywołane wcześniej badania I. Pufal-Struzik również wskazują na potrzebę, a wręcz konieczność rozwijania kreatywności na wszystkich szczeblach kształcenia przez tworzenie takich warunków dla rozwoju, które sprzyjały będą twórczym osiągnięciom (Pufal-Struzik 2018, s. 95);
- uzmysłowienie sobie znaczenia rozwoju kreatywności dla współczesnego człowieka i z uwzględnieniem tego w procesie kształcenia. Musimy mieć świadomość, że każda zmiana (a zwłaszcza ta mentalna, dotycząca przyzwyczajęń, nawyków) wymaga czasu. Czasu na zmianę potrzebuje nauczyciel jak i uczeń ale musimy też znaleźć czas dla uczniów, na nowatorskie, samodzielne działania. Kreatywność wymaga czasu na poszukiwania, próby, modyfikacje działania. Cytując: „zrozumienie problemu czy zadania, poszukiwanie nowych sposobów rozwiązań, poszukiwanie nowych dróg, formułowania nowych idei, weryfikacja starego schematu działania z nowym i wybór tego lepszego – to wszystko wymaga czasu, cierpliwości i wytrwałości” (Sternberg 1996; cyt. za Kabat 2009, s. 53). Potrzebujemy zatem zweryfikować wytyczne programowe, ilość materiału, by zoptymalizować go do potrzeb i możli-

wości uczących się dzieci oraz by móc trafniej zaplanować czas uczenia się, wyeliminować szkodliwy pośpiech i bezrefleksyjne przyjmowanie ogromu wiedzy teoretycznej;

- rozwijać kreatywność według określonego schematu.

Przykładem może być propozycja Roberta Sternberga, która wskazuje etapy kreatywnego działania, które składają się na strukturę twórczego myślenia, i mogą być uwzględnione w warsztacie zawodowym nauczyciela, pozwalając mu tym samym obrać kreatywną drogę:

- „tworzenie zasobu informacji,
- wielostronne myślenie – patrzenie na problem, zadanie z czterech stron,
- alternatywy wyprodukowania wielu pomysłów,
- rekombinacja związana z poszukiwaniem najlepszych pomysłów
- zdecydowanie się na najlepszą kombinację,
- efekt związany z wprowadzeniem pomysłu w życie” (cyt. za Kabat 2009, s. 54).

Dodatkowo nauczyciele mają do dyspozycji szeroki wachlarz metod i technik wspierających rozwój kreatywności. Do najskuteczniejszych z nich należą metody bezpośrednie (np. *case study*, inscenizacje) i poszukujące (np. dyskusje, gry problemowe, metoda projektów). W różnym stopniu można te aktywizujące metody wykorzystywać do stymulowania myślenia twórczego i krytycznego. Do technik skłaniających do wychodzenia poza schematy myślowe należą m. in.: mapy myśli, synektyka, inżynieria wyobraźni Walta Disneya, technika słów losowych, wachlarz koncepcji De Bono i inne (por. Samuel-Idzikowska 2017, s. 51, Jąder 2010, Dryden, Vos 2003, Horne, Wotton 2010). Chcąc rozwijać zaś własny potencjał i zdolność działania kreatywnego warto poznać pracę Anety Chybickiej, *Outside the box...* (2017).

Podsumowanie

Rozmowa o kreacji, kreatywności, jak zauważa Danuta Waloszek, jest dowodem na niezmienną potrzebę rozwiązania tego problemu dla czasu teraźniejszego i dla czasu przyszłego ludzkości. Człowiek ustawicznie poszukuje sposobów wycofywania się z życia anonimowego, musi brać odpowiedzialność za własne postępowanie, za postawę sceptycyzmu wobec świata i działać na rzecz innych (Waloszek 2010, s. 47). Autorka zwraca uwagę, że w rozmowie tej kluczowe znaczenie przypada na okres dzieciństwa. Dziecku należy pozwolić mówić samemu za siebie po to, by już jako dorosły mógł mówić za

siebie i w imieniu innych (tamże, s. 47). Zrozumienie tego wymaga od nas przeprowadzenia odpowiedzialnej zmiany w edukacji – skoncentrowanej na dziecku i jego potencjale.

Tylko unowocześniona, dostosowana do wyzwań XXI wieku, edukacja może być „mechanizmem napędowym” dla rozwoju jednostki i całego społeczeństwa. Może dać realną szansę na sukces, wzrost osobisty i rozbudzenie świadomości o potrzebie ciągłego doskonalenia i samorozwoju. Konieczne jest zatem odchodzenie od prostego przekazywania wiedzy i egzekwowania jej opanowania, na rzecz uczenia myślenia, krytycznego odbioru informacji, samodzielnego jej poszukiwania i refleksyjnej analizy gromadzonej wiedzy. Czas także na zmianę roli nauczyciela – z depozytariusza wiedzy i nadzorcy procesu nauczania – uczenia się, na rzecz przyjmowania przez niego roli inspiratora, kontestatora, czasem tylko obserwatora oddającego pole do aktywnej, samodzielnej edukacji uczniom.

Literatura

- CHYBICKA A. (2017), *Outside the box. Jak myśleć i działać kreatywnie*, GWP, Sopot.
- DRYDEN G., VOS J. (2003), *Rewolucja w uczeniu*, Wyd. Zysk i S-ka, Poznań.
- GOBLE F. (1972), *Excellence in leadership*, American Management Association, New York.
- GRUSZCZYK-KOLCZYŃSKA E. (2013), Szkoła to rzeźnia talentów. Błyskawicznie zabija matematyczne zdolności, „Gazeta Prawna” z dnia 10 maja 2013 roku.
- HORNE T., WOOTTON S. (2010), *Trenuj swój umysł, czyli jak obudzić w sobie potencjał*, Wyd. Edgard, Warszawa.
- JĄDER M. (2010), *Efektywne i atrakcyjne metody pracy z dziećmi*, Impuls, Kraków.
- KABAT M. (2009), *Kreatywność nauczyciela jako wyraz edukacyjnych przemian we współczesnej kulturze – studium badań pedagogicznych*, [w:] *Edukacja małego dziecka – refleksje, problemy, doświadczenia*, red. A. Nowak-Łojewska, A. Olczak, A. Soroka-Fedorczuk, Wyd. Uniwersytetu Zielonogórskiego, Zielona Góra, s. 49-70.
- KAUFMAN S. B., GREGOIRE C. (2018), *Kreatywni – i masz pomysł na wszystko*, Wyd. MUZA S.A., Warszawa.

- KOSIERADZKA A., KRUPA A., STANISŁAWIAK E. I IN. (2013), *Metody i techniki pobudzania kreatywności w organizacji i zarządzaniu*, Wyd. edu-Libri, Kraków.
- MAGDA-ADAMOWICZ M. (2013), *Children's creativity in a systemic perspective*, Wyd. Adam Marszałek, Toruń.
- NOLLKE M. (2008), *Techniki kreatywności. Jak wpadać na lepsze pomysły*, Wyd. Flashbook, Warszawa.
- PUFAL-STRUZIK I. (2018), *Kreatywność jako istotny składnik kompetencji studentów*, „Edukacja Humanistyczna”, nr 1.
- ROBINSON K., ARONICA L. (2015), *Kreatywne szkoły. Oddolna rewolucja, która zmienia edukację*, Wyd. Element, Kraków.
- SAJDAK A. (2008), *Edukacja kreatywna*, WAM, Kraków.
- SAMUEL-IDZIKOWSKA O. (2017), *Kreatywność jako kompetencja zawodowa*, [w:] *Kreatywność w praktyce biznesowej*, red. J. Bieńkowska, Wyd. Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź, s. 45-59.
- SCHMIDT K. J. (2017), *Edukacyjne uwarunkowania rozwoju kreatywności*, Wyd. Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź.
- STERNBERG R. J. (1996), *Myths, countermyths, and truths about intelligences*, „Educational Research”, nr 25.
- WALOSZEK D. (1998), *Nauczyciel i dziecko. Organizacja warunków edukacji przedszkolnej*, Wyd. ODN, Zielona Góra.
- WALOSZEK D. (2010), *Kreacje jako cecha dzieciństwa człowieka. Konsekwencje edukacyjne*, [w:] *Pedagogika kreatywna wyzwaniem edukacji XXI wieku*, red. E. Smak, S. Włoch, Wyd. Uniwersytetu Opolskiego, Opole, s. 43-60.
- ŻYLIŃSKA M. (2013), *Neurodydaktyka, czyli nauczanie i uczenie się przyjazne mózgowi*, Wyd. Uniwersytetu Mikołaja Kopernika, Gdynia.

Agnieszka Olczak

DEVELOPMENT OF CREATIVITY AS A CHALLENGE FOR THE 21ST CENTURY AND SCHOOL REALITY

Keywords: creativity, development, student's potential, educational challenges.

In the era of technological development and increasing demand for creativity and innovation, expectations placed on education in this respect are growing (or should grow). In addition to numerous competencies, including intellectual or social ones, one should expect that school will develop students' abilities to think independently, criticise, conclude, design, or programme, i.e. skills connected with and contributing to human creativity. The article analyses how school deals with this challenge. It attempts to establish whether and how school develops students' potential in this area. The article shows how important it is to care for the development of the attitude of openness and creativity in contemporary people. It also attempts to formulate expectations for education and simultaneously contrasts them with the current reality of schools. The author aims to show what possibilities school has in this respect, how they are used, and in what areas time is wasted in children's and adolescents' development.

Agnieszka Olczak

ROZWÓJ KREATYWNOŚCI WYZWANIEM XXI WIEKU A RZECZYWISTOŚĆ SZKOŁY

Słowa kluczowe: kreatywność, rozwój, potencjał ucznia, wyzwania edukacyjne.

W dobie rozwoju technologicznego, wzrostu zapotrzebowania na kreatywność, innowacyjność, rosną (bądź też powinny rosnąć) w tym względzie oczekiwania wobec edukacji. Obok licznych kompetencji m. in.: intelektualnych czy społecznych, powinniśmy oczekiwać, że szkoła rozwinię w uczniach także umiejętność samodzielnego myślenia, krytycyzmu, wnioskowania, projektowania, programowania, a to umiejętności w różny sposób związane i składające się na kreatywność człowieka. W artykule postawiono pytanie, jak szkoła radzi sobie z takim wyzwaniem? Czy i jak rozwija w tym zakresie potencjał uczących się? Artykuł ukazuje znaczenie troski o rozwijanie postawy otwartości, kreatywności u współczesnych ludzi i stanowi próbę sformułowania oczekiwań wobec edukacji z jednoczesnym zestawieniem ich z aktualną, szkolną rzeczywistością. Autorka stara się ukazać, jakie są w tym względzie możliwości szkoły, jak są wykorzystywane, a w jakich obszarach trwoniony jest cenny czas w rozwoju dzieci i młodzieży.